

# Milke, Andrzej

---

## Działalność Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i Obozów koncentracyjnych w Płocku w latach 1946-1949

---

Notatki Płockie 34/1-138, 31-40

---

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Działalność Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i Obozów koncentracyjnych w Płocku w latach 1946—1949

*„Na mojej ziemi miliony mogił,  
przez moją ziemię przeszedł ogień,  
przez moją ziemię przeszło nieszczęście  
na mojej ziemi był Oświęcim.”*

— Władysław Broniewski

W organizowaniu życia społeczno-politycznego miasta Płocka po drugiej wojnie światowej, ożywioną działalność prowadzili płocczanie — byli więźniowie obozów koncentracyjnych.

O powstaniu tej organizacji wspominają Anna i Eryk Stogowscy w „Dziejach Płocka”<sup>1</sup>, oraz Franciszek Dorobek w publikacji „Płock i ziemia płocka w 1945 r.”<sup>2</sup> Autorzy nie rozszerzyli tematu działalności tego związku w pierwszych latach po wyzwoleniu, a należy podkreślić, że działał on samodzielnie do momentu powstania Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Nowo powstały Związek połączył wówczas wszystkie organizacje kombatanckie i środowiska byłych więźniów politycznych, działające w kraju.

Straty materialne jakie poniósł Płock w porównaniu z innymi miastami polskimi były niewielkie. Bilans strat osobowych był znacznie większy. Łącznie w czasie wojny poniosło śmierć 9401 płocczan.<sup>3</sup>

Płocczanie znajdowali się prawie we wszystkich hitlerowskich obozach koncentracyjnych, jakie istniały w czasie II wojny światowej.

Tylko część ich powróciła do Płocka — wielu zginęło w obozach, a zwłoki spalono w piecach krematoryjnych.

Niemal przez cały 1945 rok wracali więźniowie z obozów masowej zagłady, które zlokalizowane były na terenie kraju, oraz na terenach III Rzeszy.

Radośni, że przeżyli koszmar wojny i obozowe cierpienia, choć słabi i wycieńczeni brali się szybko do pracy, podejmowali działalność społeczną i polityczną, byli aktywni w swoich środowiskach.

Zenobia Churska w artykule „Wracają z Mauthausen” w „Robotniku Mazowieckim” pisała:

„Wracało ich wielu — starzy i młodzi, a nawet dzieci. Wracają z obozów ludzie — cienie, którzy cudem umknęli pieców krematoryjnych, którzy przeżyli próbę wytrzymałości fizycznej i moralnej”.

Inspiracją do utworzenia tego związku na terenie Płocka było pismo Warszawskiego Urzędu Wojewódzkiego z 6 sierpnia 1945 r. skiero-

wane do Starosty Płockiego. Dotyczyło zarejestrowania stowarzyszenia „Związku byłych więźniów ideowo — politycznych z czasów wojny z lat 1939—1945 przez Urząd Wojewódzki Krakowski”.

W piśmie tym, opublikowanym następnie w „Jedności Mazowieckiej” przytoczono niektóre punkty statutu między innymi:

Art. 4 — Terenem działalności Związku jest obszar Rzeczypospolitej Polski.

Art. 5 — Celem Związku jest niesienie jak najszerzej pojętej pomocy materialnej i moralnej wszystkim byłym więźniom ideowo-politycznym, więzionym przez hitlerowsko-niemieckie władze w czasie trwania wojny z lat 1939—1945 oraz rodzinom tychże więźniów, reprezentowanie, popieranie i obrona interesów więźniów, i ich rodzin, wreszcie organizowanie trwałej i skutecznej opieki nad pozostałymi po więźniach wdowami i sierotami.<sup>5</sup>

Grupa Płocczan — byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych pod koniec 1945 r. rozpoczęła przygotowania do powstania Koła płockiego, które rozpoczęło działalność 7 stycznia 1946 roku.

Zygmunt Michnicki jeden z współzałożycieli Koła Płockiego Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych, Więzień hitlerowskich i Obozów koncentracyjnych — więzień Gusen — nr 48432 tak wspomina tamten dzień:

„Zebranie odbyło się w domu Polskiej Partii Socjalistycznej przy ul. Kościuszki 6. Zagaił Wincenty Kępczyński — więzień obozu koncentracyjnego Dachau zapoznając zebranych z celami i zadaniami powstałego Koła, poczym przystąpiono do wyboru tymczasowego Zarządu w skład którego weszli: Wincenty Kępczyński — przewodniczący, Jan Pankowski — sekretarz, Lucyna Radaszkiewicz, Władysław Gawiński i Zygmunt Michnicki — członkowie Zarządu.

Na delegatów na konferencję przedjazdową Ogólnopolskiego Zjazdu byłych więźniów politycznych w Warszawie wybrano: Wincentego Kępczyńskiego i Jana Pankowskiego.

Po zebraniu przystąpiono do rejestracji byłych więźniów. Pierwszy lokal był w domu PPS przy ul. Kościuszki 6 (drugie piętro) uzyskany

dzięki poparciowi kol. Wincentego Kępczyńskiego. Sekretariat urzędował codziennie od 17 do 19-tej. Następne zebranie wyznaczono na 26 stycznia 1946 r.”<sup>6</sup>.

W prasie płockiej ukazała się informacja mówiąca o powołaniu Koła Płockiego Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych.<sup>7</sup>

W tym samym czasie w różnych miastach kraju wybierano delegatów na I Ogólnopolski i Międzynarodowy Kongres byłych Więźniów Politycznych, który rozpoczął obrady 3 marca 1946 roku w Warszawie.

Tam to zapadły historyczne decyzje, aby uznać Oświęcim i Brzezinkę za miejsce pamięci polskiego i międzynarodowego męczeństwa.

Z bohaterskiej i nieśmiertelnej Warszawy został wysłany Apel Kongresu byłych Więźniów Politycznych do Trybunału w Norymberdze „Ci, którzy przeżyli winni spłacić dług za tych, którym los nie dał doczekać wolności. Wszyscy, którzy dopuścili się zbrodni w obozach hitlerowskich — winni być ukarani. Pamięć o tych, którzy zginęli winna być zawsze żywa”.

2 listopada 1946 r. Koło Płockie Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych zorganizowało Akademię Żałobną — poświęconą pamięci koleżanek i kolegów, którzy ponieśli śmierć męczeńską w obozach koncentracyjnych.

Na tle czarnych kotar sceny Teatru Miejskiego — obecnie Kina „Przedwiośnie” widniała dekoracja: plansza prostokątna w białoniebieskie pasy, zwieńczona godłem państwowym i czerwonym trójkątem z literą P. Na wysokości 1,5 metra na jej tle umieszczony był symboliczny katafalk pokryty kirem i stylizowanym krzyżem, a na nim w wyłobieniach marmurowego krzyża wmontowano próbki szklane z prochami byłych więźniów<sup>8</sup>.

10 listopada 1946 r. w artykule „Z żałobnej akademii” zamieszczonej w „Jedności Mazowieckiej” napisano:

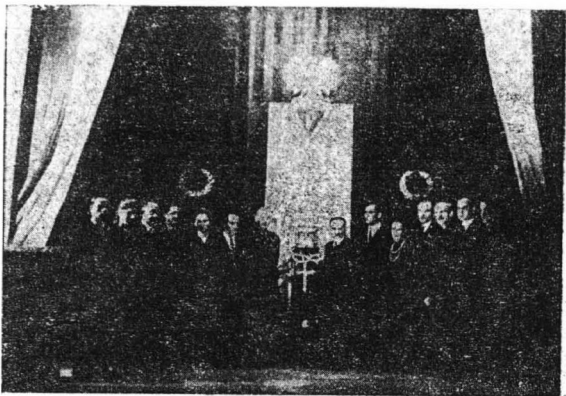
„Akademii zaszczyliły swą obecnością dostojny kościół, obywatel Wicewojewoda Warszawski — Wyrzykowski, świat pracy, organizacje społeczne, młodzieżowe i polityczne. Gdy sala teatru zapełniła się po brzegi, przy dźwiękach hymnu narodowego odegranego przez orkiestrę PPS, obywatel Kępczyński zgaił akademię. Za serce chwyciła pieśń — modlitwa „Golgota” w wykonaniu Ob. Ob. Stanisława i Wacława Milke, Jana Majkowskiego i Ryszarda Brenera. Kwartet ten to byli więźniowie obozów Stuthoffu i Gusen. Gdy mówił prof. Czesław Idźkiewicz o transportach więźniów, ukazując się na scenie Ob. Lucyna Nowacka i deklamuje wiersz nieznaną autorki p.t. „Transport w nieznanie”. Lucyna Nowacka przedstawiła okropności w obozach kobiecych. Ukazuje się Ob. Zygmunt Michnicki w pasiaku i deklamuje wiersz „To ja numer ...” dało to poznać możność wszystkim, czym był człowiek w obozie. Opracowanie muzyczne akademii prof. Tadeusz Paciorkiewicz.

Przepiętna dekoracja sceny to zasługa Kazi-

mierza Nowackiego — kierownika dekoratorni teatralnej.

Większość publiczności jest przejęta, inni są rozżaleni, że Akademia była zbyt krótka”<sup>9</sup>.

Koło Płockie działało od pierwszych miesięcy bardzo prężnie. Jego przedstawiciele uczestniczyli we wszystkich uroczystościach i imprezach miejskich. Statutowa działalność zorganizowana z wielkim rozmachem, organizowano różne imprezy oraz udzielano wszechstronnej pomocy najbardziej potrzebującym.



2 listopada 1946 r., sala Kina „Przedwiośnie”. Uroczysta żałobna akademie, zorganizowana przez Związek b. Więźniów Politycznych Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Płocku

(Od lewej stoją Stanisław Milke, Janina Betzel, Lucyna Nowacka-Solka, Wacław Milke, Wincenty Kępczyński, Czesław Idźkiewicz, Jan Majkowski, Lucyna Radaszkiewicz, Zygmunt Michnicki, Kazimierz Nowacki, Jan Pankowski, Jan Dutkowski).

(Ze zbiorów rodzinnych Anny Michnickiej)

Jesienią 1946 r. przewodniczącym sekcji imprezowej Koła zostaje Wacław Milke, który we wrześniu 1946 r. powrócił do kraju z Francji. Nowym sekretarzem wybrano Jerzego Kozarskiego — kierownika biura oddz. Izby Rzemieślniczej, a wiceprzewodniczącym Koła Stanisława Milke — sekretarza Wydziału Powiatowego Starostwa w Płocku<sup>10</sup>.

W tym czasie mieszkańcy Płocka byli na bieżąco informowani o identyfikacji zwłok z odkrytych grobów, pomordowanych przez hitlerowców Polaków. Lokalna praca podawała nazwiska.

Jednocześnie trwa weryfikacja byłych więźniów obozów koncentracyjnych. Nazwiska zweryfikowanych podawane były w lokalnej prasie. Zakłady pracy, jak również osoby prywatne przekazywały na rzecz Płockiego Koła zapomogi pieniężne dla wdów i sierot po byłych więźniach hitlerowskich obozów koncentracyjnych<sup>11</sup>.

Okręg Warszawski P.Z.m.W.P. zorganizował na terenie m. st. Warszawy i woj. warszawskiego w dniach od 24 listopada do 1 grudnia 1946 r. „Tydzień Więźnia Politycznego” pod protektorem Premiera Rządu Jedności Narodowej Edwarda Osóbki-Morawskiego.

Koło Płockie PZbWP przygotowało wówczas plakat, w którym czytamy:

Niedziela 24 listopada 1946 r.

Godz. 8—12.00 — sprzedaż znaczka na ulicach miasta.

Godz. 10.00 — uroczyste nabożeństwo dziękczynne w kościele parafialnym św. Bartłomieja w intencji pozostałych b. więźniów politycznych. (Byli więźniowie i członkowie podopieczni tj. zarejestrowane wdowy i sieroty udają się na nabożeństwo w zwartym szyku) Zbiórka w lokalu Koła o godz. 9.30.

Godz. 11.00 — uroczyste otwarcie Wystawy Martyrologii Polskiej w gmachu PPS.

Komitet Organizacyjny<sup>12</sup>.

Wystawa otwarta została przez Starostę Płockiego Ryszarda Dobieszaka w obecności zaproszonych gości przedstawicieli władz i różnych instytucji.

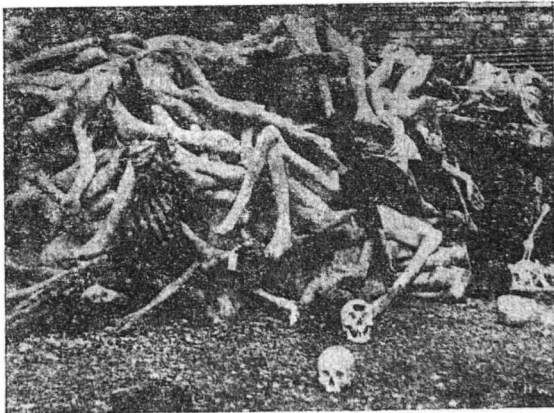
W „Jedności Mazowieckiej” z 27 listopada 1946 r. w artykule „Wystawa Martyrologii Polskiej” czytamy:

„W czarnej kaplicy spoczywa urna z prochami więźniów z Gusen — oto smutne pamiątki z tych dni głady.

Znajdują się obrazy ilustrujące męczeństwo ludności polskiej i żydowskiej w Płocku (pastele artysty Tadeusza Józefowskiego). Barwne ilustracje artysty malarza prof. Czesława Idzikowicza<sup>13</sup>. Jest to jedyne w swoim rodzaju dzieło, pierwsze w Polsce, którego podkładem była tęsknota do dziecka. Niejedna żona więźnia otrzymała listy ze św. Mikołajem, Gwiazdką Bożego Narodzenia — ile symbolizmu nadziei i wiary w lepszą przyszłość dawały te drobne elementy.

Obok na oszklonym stole spoczywa krzyż z kaplicy obozowej z Gusen<sup>14</sup>, w której żony i miatki oglądały w latach 1940—1941 zwłoki swych mężów i synów”. Nikczemność Niemiec posuwała się tak daleko, że nie zawsze były to zwłoki ich synów czy mężów, nawet nie Polaków.

Na innych stołach tej wystawy wyłożono listy więźniów, pieniądze obozowe, zawiadomienia o śmierci, dokumenty zbrodni, osobiste dokumenty więźniów<sup>15</sup>.



Zwłoki więźniów przed krematorium w obozie koncentracyjnym Gusen.

(Ze zbiorów Wacława Milke)

Spółeczeństwo miasta i powiatu przekazało Kołu Płockiemu Związku byłych Więźniów Po-

litycznych — Księgę Pamiątkową, do której się wpisywali mieszkańcy. Na karcie tytułowej księgi widniał wpis:

„Koło Płockiemu Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych Hitl. Więzień i Obozów Koncentracyjnych z racji Tygodnia Więźnia Politycznego i z okazji zorganizowania Wystawy Martyrologii Polskiej w Płocku w tej historycznej chwili, gdy w związku ze zbliżającym się terminem Konferencji Pokojowej wiążą się losy Niemiec i tym samym losy Polski — Społeczeństwo Płocka i Powiatu składa niniejszą księgę w dowód uznania za wysiłki w kierunku:

1. ukazania nagiej prawdy o niebywałych zbrodniach hitlerowskich w więzieniach i obozach koncentracyjnych.
2. uzasadnienia konieczności trwałego ugruntowania historycznego zwycięstwa nad Niemcami.

Płock, 24—30.XI.1946 r. (—) Tadeusz Paweł Zakrzewski Biskup Płocki Starosta Płocki (—) R. Dobieszak Prezydent Miasta Płocka (—) Franciszek Kozłowski<sup>16</sup>.

Na tej właśnie karcie tytułowej przebywający w Płocku, w dniu 26 stycznia 1947 r. Premier Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka-Morawski dokonał wpisu o treści:

„Silna Polska to największa satysfakcja dla b. więźniów politycznych, obozów koncentracyjnych. Jednością Narodu i demokratyzacją ustroju, taką Polskę zbudujemy”.

Janina Nyrkowska w „Refleksji powystawowej” pisała: „(...) Ze ścian i gablot tchnął cały tragizm martyrologii polskiej w okrutnym pochodzie od ulic Płocka, przez szubienice — poprzez Oświęcim — granitowe skały w Gusen.. przez druty kolczaste Majdanka, Treblinka, Rawensbrück. Ileż tęsknoty wymodlić musieli na różańcach z obozowego chleba”<sup>17</sup>.

Eugenia Laszkiewicz — więźniarka obozu Rawensbrück nr 77684 tak wspominała przeżycia zaznane na tej wystawie: „Fala Płoczan przepływa pówoli, nieustannie przez 12 godzin bez przerwy w ciągu 8 dni, wskutek czego musiano przedłużyć termin trwania wystawy do 10 dni.

Tłumy snuły się w ciszy i skupieniu. Twierdzono, iż około 40 tysięcy mieszkańców miasta i powiatu płockiego obejrzało wystawę”<sup>18</sup>.

W mroźny dzień 1 grudnia 1946 roku w świetlicy cukrowni w Borowiczkach przy tłumnym udziale mieszkańców odbyła się żałobna akademii ku czci pomordowanych w II wojnie światowej. Organizacją zajęły się Koła byłych więźniów z Borowiczek i Płocka. Ogromne wrażenie wywarł na uczestnikach akademii wiersz „Za Polskę” o aresztowaniu i wywiezieniu pracowników cukrowni, ułożony przez jedną z pracowników, a deklamowany przez dzieci, które rodziców straciły w czasie okupacji. Należy podkreślić, że Koło w Borowiczkach liczyło 31 grudnia 1946 r. 72 członków i opiekowało się 33 podopiecznymi<sup>19</sup>.

5 stycznia 1947 roku odbył się pierwszy koleżeński opłatek członków Koła płockiego i ich

# Koło Płockiemu Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych z racji 10-go dnia Wzrostu Wzrostu z okazji zorganizowanej WYSTAWY MARTYROLOGII POLSKIEJ w Płocku

w tej historycznej chwili, gdy w związku ze zbliżającym się lemninem Konferencji Pokojowej wazą się losy Niemiec i tym samym losy Polski —

Wspominamy Płocka i Powiatu  
składa niniejsza księga  
w dowód uznania za wybitki w kierunku:

1. ukazania niemieckich zbrodni  
o niebywałych zbrodniach hitlerowskich  
w więzieniach i obozach koncentracyjnych

2. uzasadnienia konieczności brwałego  
ugruntowania historycznego

Płock  
24-30/XI-1946r.

*F. Cielinski*  
*Bolesław Lendzion*

*Anna Polak*  
*Stwierdzenie*  
*z dnia 24.11.1946r.*  
*o wybitkach w kierunku*  
*1. ukazania niemieckich zbrodni*  
*o niebywałych zbrodniach hitlerowskich*  
*w więzieniach i obozach koncentracyjnych*  
*2. uzasadnienia konieczności brwałego*  
*ugruntowania historycznego*

Zdjęcie pierwszej strony Księgi Pamiątkowej, do której wpisywali się 24 listopada 1946 r. mieszkańcy miasta zwiedzając Wystawę Martyrologii Polskiej w Płocku. Na stronie tytułowej 26 stycznia 1947 r. Edward Osóbka-Morawski — Premier Rządu Jedności Narodowej napisał: „Silna Polska to największa satysfakcja dla b. więźniów politycznych i obozów koncentracyjnych. Jedności Narodu i demokratyzacja ustroju, taką Polskę zbudujemy”.

(Ze zbiorów Anny Michnickiej)

rodzin. Ile nadziei wyrażały życzenia składane przez ks. prof. Józefa Góralskiego więźnia z Dachau nr 21983, recytacje Lucyny Nowackiej więźniarki Rawensbrück nr 8865 jak również siła poezji obywatelskiej przedstawiona przez Zygmunta Michnickiego, Jana Majkowskiego i Wacława Milke. Żywe były wówczas przeżycia obozowe i jednocześnie niezłomna wiara, optymizm w życie i pracę w wolnej Ojczyźnie.

Tamten opłatek zakończył braterski uścisk dłoni i fragment obozowego wiersza

„Podajmy sobie po bratersku dłonie,  
Jak te bezcenne, bezimienne wota  
i pójdziem razem w radości i mece  
po dni ostatnie naszego żywota.  
I nie rozłączy nas już żadna siła,  
bośmy się zwarli jak lodowe bryły,  
wtedy gdy ziemia nam stopy paliła  
i kiedy z bólu pękaly nam żyły”<sup>20</sup>.

Zimą 1947 r. Zarząd Koła czynił starania o uruchomienie sklepu bławatno-galanteryjnego, który oddano do użytku 25 lutego — jako sklep Nr 23 Centrali Handlu Detalicznego, Polskiego Związku b. Więźniów Hitlerowskich. Więzień i Obozów Koncentracyjnych. Urządzo-

no go przy ul. Grodzkiej Nr 9, a jego Kierownikiem został Zygmunt Krzysztyniak, więzień obozu Stuthoff nr 35174.

30 marca 1947 r. w 13 punktach miasta dla upamiętnienia tych, którzy 18 września 1942 roku zostali bestialsko zamordowani w Płocku, byli więźniowie prowadzili sprzedaż pocztówek „Oświęcim”, a zebrane pieniądze przeznaczono na urządzenie Muzeum w Oświęcimiu.

Koło licznie było reprezentowane w uroczystościach Święta Pracy i obchodach rocznicy 3 Maja.

10 maja 1947 r. członkowie Koła brali udział w capstrzyku z okazji Dnia Zwycięstwa i uroczystościach złożenia urny z prochami bojowników o Wolność i Niepodległość pod Płytą Poległych.

Uroczystość została zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza. Tak odnotowano ten fakt w „Dzienniku czynności Koła”:

„Urnę złożyli b. więźni nr 35204 z obozu Stuthoff Tadeusz Stefański w asyście żołnierza LWP podpor. Ferszta i inwalidy wojennego — uczestnika Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację Eugeniusza Madanego. Jednocześnie następnego dnia dokonano odsłonięcia Płyty Nieznanego Żołnierza, która została w czasie wojny zniszczona”<sup>21</sup>.

26 maja 1947 r. członkowie Koła uczestniczyli w odsłonięciu płyty pamiątkowej na Placu 13 Straconych w Płocku.

Nie zabrakło delegacji Koła w uroczystościach poświęconych odsłonięciu tablic pamiątkowych w dawnym powiecie płockim i gostyńskim, 22 maja 1947 r. w Gąbinie odsłonięto tablicę pamiątkową upamiętniającą mieszkańców Gąbina, którzy zginęli w czasie okupacji. Wspomnieniami podzielił się wówczas Wacław Milke, który został aresztowany w Gąbinie w kwietniu 1940 r. gdzie pracował jako kancelista w Sądzie Grodzkim. Razem z nim aresztowano wówczas 12 mieszkańców Gąbina. Z grupy tej powrócił tylko on i Bolesław Lendzion. Poezję obozową prezentowali byli więźniowie Lucyna Nowacka, Zygmunt Michnicki i Ryszard Brener. Koło Płockie Związku reprezentował: Wincenty Majewski, Franciszek Wawrowski, Eugenia Laszkiewicz, Zygmunt Krzysztyniak i Tadeusz Stefański”<sup>22</sup>.

Przez cały czas Koło prowadziło statutową działalność, wspomagając wdowy i sieroty, którzy stracili swoich najbliższych w czasie okupacji.

W 1947 roku w „Jedności Mazowieckiej” ogłoszono listy zweryfikowanych członków Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w celu upewnienia się czy nie ma przeciwko nim jakichkolwiek zastrzeżeń”<sup>23</sup>.

Znamienne zdanie zapisane zostało w „Dzienniku czynności Koła” pod datą 5 lipca 1947 roku: „Należy podać listy do prasy, czy istotnie są więźniami politycznymi i czy przez cały czas zachowali godność Polaka”<sup>24</sup>.

A godność to płoczanie zachowali zawsze. Dowodów na to było wiele. Wystarczy przypomnieć prof. Kazimierza Gelinka, przed wojną

Kustosz — Muzeum TNP w Płocku — więźnia Gusen — człowieka wielkiego serca, gorącego patrioty, obdarzonego wielkim szacunkiem przez współtowarzyszy obozowej niedoli.

Nie zabrakło byłych więźniów w składzie radnych Miejskiej Rady Narodowej.

W związku z drugą rocznicą ukonstytuowania się Rady „Jedność Mazowiecka” z 2 lutego 1947 r. podała skład radnych. Wśród nich znajdowali się: Wincenty Kępczyński, Jan Pankowski, Józef Świecik i Wacław Tchorzewski. W 1947 r. ławnikami byli: Władysław Balcerzak, Stanisława Churska, Władysław Gawiński, Czesław Idźkiewicz, Zygmunt Michnicki, Stanisław Milke, Lucyna Nowacka, Jan Pankowski i Wacław Tchorzewski<sup>25</sup>.

5 maja 1947 roku grupa b. więźniów politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych zamieszkałych w Płocku uczestniczyła w Mszy Świętej w kościele p. w. św. Stanisława Kostki, za tych którzy ponieśli męczeńską śmierć w obozach masowej zagłady oraz w intencji dziękczynnej za tych, którym było pisane pozostać przy życiu.

Nabożeństwo celebrował ks. Antoni Jezierski, były więzień obozu koncentracyjnego Gusen. Wówczas to postanowiono, iż rokrocznie odprawiane będzie nabożeństwo w Katedrze Płockiej w kaplicy Sierpskich w dniu 5 maja w rocznicę oswobodzenia obozu koncentracyjnego w Gusen.

Wielce ważną sprawą dla członków Koła było zebranie funduszy na Sztandar.

W 1947 r. „Jedność Mazowiecka” w artykule „Zbiórka na sztandar Związku b. Więźniów Politycznych” pisała:

„Powołany do życia specjalny Komitet Obywatelski wydał odezwę, w której wzywa do składania ofiar na kupno sztandaru. Uroczyste poświęcenie sztandaru i przekazanie go Związkowi nastąpi w październiku, w dniu rozpoczęcia Tygodnia b. Więźniów Politycznych. Sztandar będzie zrobiony według wzoru ogólnopolskiego i będzie miał rozmiary 1 × 1 m.

Po jednej stronie tło sztandaru jest czerwone, a na tym tle biały orzeł piastowski i napis — Polski Związek b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych — Koło Płock. Na drugiej stronie sztandaru na tle błękitnym umieszczony zostanie Krzyż Grunwaldu i liściem laurowym, pośrodku zaś litera „P”. W czterech polach krzyża umieszczony zostanie znaczek Związku.

U góry na drzewcu umieszczona zostanie srebrna plakietka z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej”<sup>26</sup>.

26 sierpnia tegoż roku w sali konferencyjnej Miejskiej Rady Narodowej odbyło się zebranie zwołane przez przewodniczącego Rady Stefana Perneja, celem omówienia ufundowania przez społeczeństwo miasta sztandaru dla Koła Płockiego b. Więźniów Politycznych.

„Zebranie zgromadziło przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, partii politycznych, organizacji społecznych i duchowieństwa oraz władz oświatowych.

Na zebraniu powołano Komitet Obywatelski oraz Komitet Wykonawczy w osobach: przewodniczący — prezydent miasta — Alfred Gierzyński, członkowie: ks. Seweryn Wyczałkowski i Tadeusz i Gerzyński”<sup>27</sup>.

14 września 1947 r. nastąpiło odsłonięcie pomnika ku czci zamordowanych w Słupnie, gdzie również gremialnie uczestniczyli byli więźniowie.

12 września 1947 r. Zarząd Koła zwrócił się z apelem za pośrednictwem prasy do członków rodzin, którzy posiadali prochy po zamordowanych w obozach w kaplicy na miejscowym cmentarzu, o przybycie w dniu 20 września 1947 r. do lokalu Związku w celu omówienia sprawy zabezpieczenia rozpadających się urn<sup>28</sup>.

Zgłosiło się kilka rodzin między innymi wdowy, które w obozach straciły swych mężów jak: Karolina Miąskiewicz, zasłużona nauczycielka Liceum im. Wł. Jagiełły, Maria Jasińska oraz rodziny, które sprowadziły prochy swych bliskich w pierwszych latach okupacji.

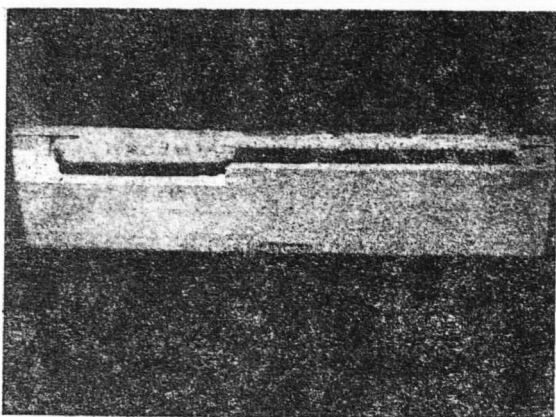
Władze hitlerowskich obozów koncentracyjnych w pierwszych miesiącach istnienia tych obozów masowej zagłady powiadamiały najbliższą rodzinę, iż dana osoba zmarła na atak serca. Były to najbardziej praktykowane powiadomienia. Przy dużym staraniu rodzina mogła otrzymać z obozu koncentracyjnego urnę z prochami „rzekomo” bliskiej osoby. W czasie okupacji w Płocku odbywały się zakonspirowane symboliczne pogrzeby. Wspomina o tym między innymi Wanda Kaczorowska. Prochy Jana Skierkowskiego — ojca Wandy Kaczorowskiej po długich staraniach w 1941 r. zostały przesłane do Płocka za staraniem parafii, a następnie dla wtajemniczonych z Kościoła farnego nastąpił symboliczny pogrzeb na cmentarzu rzymsko-katolickim<sup>29</sup>.

We wrześniu 1946 r. wśród byłych więźniów zrodziła się myśl, ażeby symboliczne prochy zamordowanych w obozach koncentracyjnych złożyć w płockiej katedrze.

Członkowie Koła po uzyskaniu zgody władz kościelnych postanowili, iż symboliczne prochy płocczan — więźniów obozów koncentracyjnych będą złożone w specjalnej trumience wmurowanej w kaplicy Sierpskich w Bazylice katedralnej. Projekt trumienki wykonali artyści malarze płocy Leon i Czesław Idźkiewicz. Odlew wykonał mistrz ślusarski z Płocka — Adam Rakowski.

W trumience złożono prochy z obozu koncentracyjnego w Gusen, przywiezione przez byłego więźnia tegoż obozu Wacława Milke, a także płocczan pomordowanych w obozach koncentracyjnych w Dachau, Mauthausen i Oświęcimiu, znajdujących się w kaplicy cmentarnej Górnickich w Płocku. Dołączono do nich symboliczne prochy pomordowanych w Pomiechówku gdzie zginęło wielu płocczan, przywiezionych przez Eugenię Laszkiewicz<sup>30</sup>.

Uroczystość wręczenia sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo miasta Płocka dla Koła byłych Więźniów Politycznych odbyła się 5 października 1947 r. Licznie przybyli miesz-



Pudelko, w którym były przechowywane prochy no-brane z krematorium w Gusen przez Wacława Milke — więźnia nr 6737 i złożone w Kaplicy Sierpskich w Katedrze w Płocku.

Foto — Jan Waćkowski  
(Ze zbiorów Wacława Milke)

kańcy Płocka, przedstawiciele władz politycznych, administracyjnych i samorządowych z Prezesem Najwyższej Izby Kontroli, Posłem na Sejm Rz.P. ministrem Stanisławem Grubeckim, delegacje Kół Okręgu Warszawskiego Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych oraz bratnich Kół z Lipna, Rypina.

Poświęcenia sztandaru dokonał i uroczystą Mszę św. odprawił były więzień obozu — ks. prałat dr Stanisław Figielski. Rodzicami chrzestnymi byli: Starosta Płocki — Ryszard Dobieszak, Zofia Głombkova, Prezydent miasta Płocka — Alfred Gierzyński, Wiktoria Pernejowa, Stefan Pudlik i Maria Maciesza.

Ceremonia przekazania sztandaru i wbijanie gwoździ pamiątkowych odbyła się na placu przed Ratuszem. Sztandar przekazał w imieniu społeczeństwa Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej — Stefan Pernej, inicjator i Przewodniczący Komitetu Obywatelskiego Fundacji Sztandaru. Po przekazaniu sztandaru głos zabrał Prezes Koła, poseł Wincenty Kępczyński, a po nim przemawiał minister Stanisław Grubecki.

Akt poświęcenia i przekazania sztandaru wpisano do Księgi Pamiątkowej. Uroczystość zakończono złożeniem wieńca na Płycie Poległych<sup>31</sup>.

Tego samego dnia o godz. 17.00 rozpoczęła się imponująca uroczystość złożenia prochów byłych więźniów politycznych z różnych obozów koncentracyjnych w Bazylice Katedralnej.

Według relacji uczestników była to imponująca i przewyższająca rozmiarami znane do 1947 r. w historii Płocka obchody i uroczystości.

Udział wzięły nieprzeliczone tłumy mieszkańców miasta i okolic w tym wszystkie bez wyjątku organizacje polityczne, społeczne i zawodowe.

Liczny był też udział szkół i organizacji młodzieżowych. Kondukt żałobny w asyście sztandarów organizacji oraz chorągwi kościel-

nych, długiego korowodu duchowieństwa i siostr zakonnych prowadził najstarszy wiekiem, były więzień ks. prałat dr Stanisław Figielski.

A oto jak została ta uroczystość odnotowana w „Dzienniku czynności Koła”:

„Kondukt wyruszył z kościoła św. Bartłomieja.

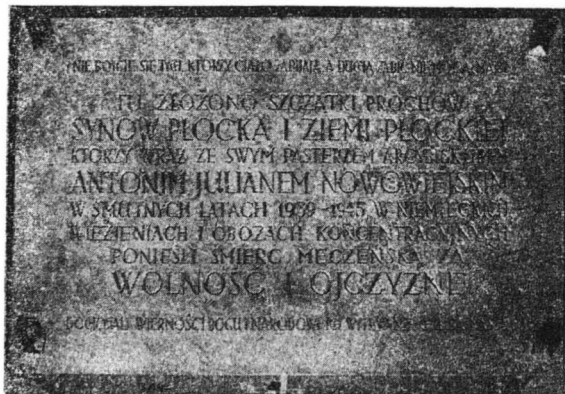
W pewnym odstępie powoli, w majestatycznej powadze niesiona była symboliczna trumienka z brązu w kształcie sarkofagu, na odkrytych kirem noszach. Przy ulicy Grodzkiej trumienka przekazana została sierotom i wdowom. Kondukt pogrzebowy posuwał się wolno wśród bicia dzwonów kościelnych. Do Katedry trumienka z prochami wniesiona została przez 4 obywateli miasta Płocka, za nimi weszli, sieroty i wdowy oraz delegacje i członkowie Koła.

Porządek na trasie utrzymywało harcerstwo i straż pożarna.

Na wszystkich domach powiewały flagi o barwach narodowych opuszczone do połowy masztu. Nastrój żałobny potęgowała wieczorna głęboka cisza, bicie dzwonów, przygaszone światła oraz dostosowane do charakteru uroczystości dekoracje okien, balkonów i wystaw sklepowych, w których umieszczone były plansze, oryginalne zdjęcia obozowe, modele baraków, komór gazowych, szubienic oraz różne pamiątki z obozów, między innymi listy obozowe. Była to żywa wystawa martyrologii polskiej.

Do Bazyliki katedralnej z braku miejsca wszedł tylko kondukt żałobny. Zgromadzone tłumy stały na całej trasie i przyległych placach. Podniosłe i wzruszające kazanie — przemówienie wygłosił były więzień obozu koncentracyjnego Dachau ks. prof. Józef Góralski.

W czasie Mszy żałobnej trumienka z prochami spoczywała wśród wieńców na katafalku wzniesionym pośrodku nawy głównej. Po kazaniu byli więźniowie przenieśli trumienkę do kaplicy św. Rodziny (Sierpskich). Tam przed wmurowaniem jej prof. Czesław Idźkiewicz



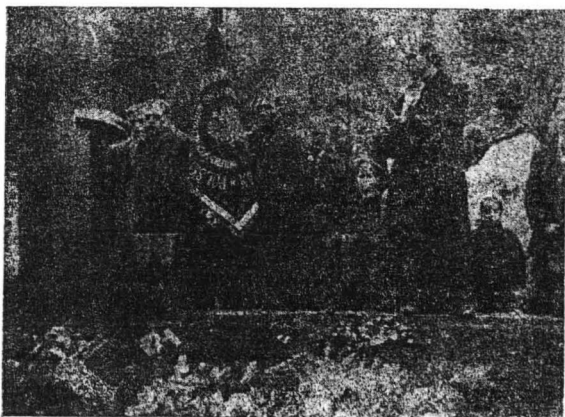
Kaplica Sierpskich — Katedra Płocka  
Płyta pamiątkowa pod którą znajduje się symboliczna trumienka, w której są prochy płożan i innych więźniów złożone uroczystie 5 października 1947 roku przez byłych więźniów obozów koncentracyjnych.

Foto — Jan Waćkowski

odczytał akt złożenia prochów napisany na papierze czerpanym, który został złożony do wnęki obok trumienki, którą przykryto marmurową tablicą”<sup>32</sup>.

Oto treść aktu. — Roku pańskiego tysiąc dziewięćset czterdziestego siódmego Płockie Koło Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych, spełniając obowiązek narodowy wobec pomordowanych przez Niemców współbraci, zwróciło się do Biskupa Płockiego Tadeusza Pawła Zakrzewskiego prosząc Go o pozwolenie umieszczenia symbolicznych prochów w Katedrze Płockiej. Otrzymawszy na to Jego i Kapituły Płockiej zgodę, dnia czwartego października tego roku, Komisja złożona z byłych więźniów: Ks. Józefa Góralskiego, Czesława Idźkiewicza, Marii Jasińskiej, Stanisława Milkiego oraz Jerzego Kozarskiego, udała się w towarzystwie lekarza Powiatowego dra Franciszka Małkiewicza do kaplicy emenarnej Górnickich, gdzie złożone były prochy niektórych Płoczan pomordowanych w obozach Dachau, Gusen, Mauthausen i Oświęcimia i otworzywszy urny, pobrała po odrobinie szczątków ś.p. Zygmunta Miąskiewicza, Piotra Jasińskiego, Wincentego Zaborowskiego, Antoniego Wilka, Wiktora Pelkowskiego, Mieczysława Gaworowskiego, Lucjana Budnickiego, Ryszarda Simy, Stefana Waśniewskiego, Piotra Chochola, Mieczysława Sochaczewskiego, Stanisława Dzierżanowskiego, Leopolda Szyffera, Stanisława Czachorowskiego, Jana Marcinkowskiego, Stanisława Grubowskiego, Bolesława Serejki, Mariana Lewandowskiego, Jana Krajewskiego, Wacława Łubkowskiego, Wawrzyńca Boksy, Stanisława Tomaszewskiego i Jana Szewczykiewicza.

Dołączywszy prochy bezimienne przywiezione przez więźniów z Gusen oraz Pomiechówka, zamknięto wszystkie w brązowej trumience i dnia 5 października w uroczystym pogrzebie



Brwilno — 2 listopada 1947 r.  
Wielka manifestacja ludności. Odstąpienie płyty pamiątkowej w Brwilnie w miejscu 200 ofiar rozstrzelanych przez hitlerowców. Przemawia Stanisław Milke — wiceprzewodniczący Koła. W głębi ze Sztańdarem Związku — chorąży Zygmunt Krzysztyniak obok Zygmunt Michnicki.

Foto — Władysław Kozłowski

prowadzonym przez Infułata Ks. dra Sanisława Figielskiego, przy współudziale duchowieństwa, przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i wojska, organizacji politycznych i społecznych, młodzieży szkolnej oraz wielotysięcznej rzeszy mieszkańców Płocka przeniesiono je w asyście wdów i sierot po zamordowanych oraz pozostałych przy życiu b. więźniów politycznych z Płocka i okolic z kościoła św. Bartłomieja do Katedry i złożono w kaplicy Św. Rodziny, zwanej też Kaplicą Sierpskich na wieczny spoczynek.

Tablica marmurowa przykrywająca prochy męczenników ma przypominać obecnym i przyszłym pokoleniom nieludzką krzywdę wyrządzoną Narodowi Polskiemu oraz uczyć wiernej miłości Boga i Ojczyzny.

Na tablicy wyryto tekst następujący:  
„Nie bójcie się tych, którzy ciało zabijają, a ducha zabić nie mogą” Mat. 10/28.

Tu złożono szczątki prochów  
Synów Płocka i Ziemi płockiej,  
którzy wraz ze swym Pasterzem

Arcybiskupem  
Antonim Julianem Nowowiejskim  
w smutnych latach 1939—1945  
w niemieckich więzieniach i obozach koncentracyjnych ponieśli śmierć męczeńską  
za W o l n o ś ć i O j c z y z n ę.

Dochowali wierności Bogu i Narodowi.  
Ich wytrwanie — chlubą naszą.

Komisja (—) Czesław Idźkiewicz (—)  
M. Jasińska (—) J. Kozarski (—) dr  
F. Małkiewicz (—) St. Milke  
Prowadzący pogrzeb (—) Ksiądz Stanisław Figielski Protonot. Apostolski<sup>33</sup>.

Marsze żałobne na trasie konduktu grały orkiestry PPS i Straży Pożarnej. Pieśni żałobne w Katedrze wykonał Chór męski pod batutą Dyrektora Ludowego Instytutu Muzycznego prof. Tadeusza Paciorkiewicza.

2 listopada 1947 r. delegacja byłych więźniów brała udział w uroczystościach poświęcenia i odsłonięcia Pomnika na zbiorowej mogile ku czci przeszło 200 ofiar pomordowanych przez hitlerowców w lasach Brwileńskich. Przemówienie wygłosił Stanisław Milke — wiceprezes Koła. Nie zabrakło także członków Koła w dniu 16 listopada 1947 r. na odsłonięciu powtórnej tablicy pamiątkowej ku czci Józefa Kwiatka.

15 lutego 1948 r. badana była działalność Koła i prace poszczególnych sekcji, przez przedstawiciela Zarządu Okręgu Warszawskiego — inspektora — Kosztownego. Według oceny lustrującego działalność Koła była prowadzona prawidłowo.

5 kwietnia 1948 r. Koło uzyskało nowy lokal dzięki poparciu i zabiegom reaktora Konstantego Modlińskiego. Była to salka na I piętrze w gmachu Kina „Przedwiośnie” z prawem korzystania z 3 pokoi zajmowanych przez Towarzystwo Miłośników m. Płocka, Towarzystwo Popierania Turystyki i Towarzystwo Racjonalnego Polowania.



13 maja 1948 r. Koło gościło pisarza Gustawa Morcinka, który przybył do Płocka na zaproszenie swych kolegów obozowych — między innymi Czesława Idźkiewicza.

W obozie koncentracyjnym Dachau Gustaw Morcinek pierwszy raz spotkał się z płoczanami i razem z nimi przebywał tam kilka lat. Autor „Wyrąbanego chodnika” czy „Listów z pod Morwy” spotkał się na wieczorze literackim z członkami Koła i otrzymał z rąk prof. Czesława Idźkiewicza na pamiątkę spotkania „Monografię Płocka” arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego. W towarzystwie kolegów obozowych, zapoznał się pisarz z historią i za-  
bytkami Płocka<sup>34</sup>.



Płock — 13 maja 1948 r.

Spotkanie członków klubu b. więźniów z pisarzem Gustawem Morcinkiem b. więźniem obozu koncentracyjnego Sachsenhausen i Dachau.

I rząd siedzą od lewej: Zygmunt Michnicki, Jan Ziენტara, Wacław Milke.

II rząd siedzą od lewej: Jerzy Ginter, Stanisław Milke, Władysław Balcerzak, Wincenty Kępczyński, Czesław Idźkiewicz, Gustaw Morcinek, Ks. Józef Góralski, Ks. Marciniak, Janina Nyrkowska, Franciszek Wawrowski.

III rząd stoją od lewej: Konstanty Bolesław Modliński, Władysław Gawiński, Aureria Krajewska, Maria Jasińska, Natalia Jezińska, Halina Pąkowska, Eugenia Laszkiewicz, Stanisław Nyrkowski, Kazimierz Jakubowski, Gerwazy Gedroyć, Stefan Próchno, Lucyna Nowacki-Solka, Witalis Solka, Zofia Lendzion.

IV rząd stoją od lewej: Wincenty Majewski, Janina Boetzel, Kazimierz Próchno, Stanisław Wincenty Wawrowski, Jerzy Kozarski, Michalski, Czesław Piotrowski, Zygmunt Krzysztyniak, Tadeusz Stefański, Józef Piątkiewicz, Stefan Dutkowski.

Foto — Władysław Kozłowski

27 września 1948 r. były więzień Zygmunt Michnicki przejął funkcję sekretarza Koła i od tej pory reprezentował Koło w życiu społeczno-politycznym miasta i powiatu. Z dniem 21 lutego Koło Płockie z uwagi na reorganizację przejęło dokumenty z Koła w Wyszogrodzie.

W kwietniu 1949 r. prowadzona była kwesta uliczna na pomoc więźniom politycznym w Grecji.

Od 1949 r. w środowisku byłych więźniów obozów koncentracyjnych zaczęto szeroko mówić o likwidacji agend Związku do 30 września 1949 r., bowiem powstała organizacja skupiająca wszystkich bojowników o wolność i demokrację, jak również byłych więźniów obozów koncentracyjnych. Tak się też stało.

Ostatecznie Koło zaprzestało formalną działalność 25 września 1949 r. Znaczna grupa byłych więźniów obozów koncentracyjnych wstąpiła do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację<sup>35</sup>.

\* \* \*

Trzyletnia działalność Płockiego Koła stała się bardzo widoczna i znacząca nie tylko dla jego członków ale i całego społeczeństwa miasta.

W „Płockim Biuletynie Prasowym” 23 listopada 1947 r. można było przeczytać:

„Związek Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych cieszy się największą sympatią tutejszego społeczeństwa<sup>35</sup>. Dowodów na to było wiele, chociażby sztandar ufundowany przez mieszkańców Płocka.

Członkowie Koła byli pierwszą grupą, która ukazała i przekazała okropności wojny młodości, a jednocześnie stali się motorem upamiętnienia miejsc martyrologii w mieście jak i dawnym powiecie płockim.

Analizując losy poszczególnych więźniów z perspektywy 50 lat wybuchu II wojny światowej, stwarzałyby dla socjologa temat niezmiernie badawczy i ciekawy. Nasuwają się bowiem pytania: Skąd u tych ludzi, którzy przeszli piekło obozowych przeżyć, brał się tak silny optymizm i zapal do pracy społecznej i zawodowej oraz okazywana sobie pomoc, szacunek i silne więzy przyjaźni, które pozostały do dnia dzisiejszego.

Można wymienić wielu płoczan, byłych więźniów politycznych, którzy wyróżnili się swoją działalnością w dziejach miasta, jak chociażby Wincenty Kępczyński — działacz PPS, poseł na Sejm, prof. Kazimierz Gelinek — kustosz muzeum przed II wojną światową, ks. dr Lech Grabowski — kustosz muzeum diecezjalnego, Józef Świecik — pierwszy po wojnie dyrektor Liceum im. St. Małachowskiego, Stanisław Milke sekretarz Starostwa — działacz, współzałożyciel Stronnictwa Demokratycznego w Płocku, Zygmunt Michnicki — wiceprezydent miasta Płocka, działacz Stronnictwa Demokratycznego, Czesław Idźkiewicz — art. malarz współautor polichromii Katedry Płockiej w kaplicy Królewskiej, Henryk Stańczak — kierownik PKS jeden z kilku płoczan odznaczony Sztandarem Pracy II klasy, ks. dr Stanisław Figielski — infuat Kapituły Płockiej, Kazimierz Jakubowski — zastępca przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej, działacz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, znane i zasłużone nauczycielki szkół płockich: Eugenia Łazicka, Eugenia Laszkiewicz, Jadwiga Bojanowska, czy Wacław Milke przedwojenny i powojenny działacz harcerski, organizator życia społeczno-kulturalnego na Mazowszu płockim, założyciel i kierownik artystyczny Harcerskiego Zespołu „Dzieci Płocka”, Jerzy Kozarski — długoletni działacz samorządu płockiego rzemiosła, Kazimierz Jakubowski inż. chemik, były pracownik Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych, Lucyna Nowa-

cka-Solka, żołnierz września 1939 r. odznaczona Krzyżem Walecznych, członek ruchu oporu, działaczka społeczna, Zbigniew Tłuchowski — adwokat prezes Wojewódzkiego Związku Inwalidów Wojennych i wielu innych.

W sposób formalny przez okres 44 lat po wojnie Członkowie byłego Koła utrzymywali koleżeńskie kontakty i tradycyjne spotkania przez cały czas powojenny. Byli organizatorami wielu poczynań. I tak np. w X rocznicę wyzwolenia z obozów 8 maja 1955 r. zorganizowali w Płocku koleżeńskie spotkanie byłych więźniów różnych obozów koncentracyjnych.

Do dnia dzisiejszego w rocznicę wyzwolenia jednego z ostatnich z wyzwolonych obozów Mauthausen-Gusen 5 maja każdego roku pozostali przy życiu więźniowie organizują koleżeńskie spotkania, a 2 listopada spotykają się aby oddać hołd i uczcić pamięć kolegów zamordowanych w innych obozach.

Do tradycji weszły też koleżeńskie spotkania noworoczne.

W dniu 1 kwietnia 1980 r. przy współudziale Zarządu Wojewódzkiego ZBOWiD, członkowie Koła zorganizowali krajowe spotkanie byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych Mauthausen-Gusen.

Uczestniczyli w nim między innymi dr Władysław Gębik, literat — pierwszy dyrektor polskiego gimnazjum w Kwidzynie, Stanisław

Dobosiewicz — autor monografii „Mauthausen-Gusen” oraz przedstawiciele klubów: Warszawy, Gdańska, Poznania, Szczecina, Łodzi, Bydgoszczy, Katowic, Krakowa i innych miast Polski. Byli więźniowie zapoznali się z historią Płocka zwiedzili miasto i jego zabytki oraz wzięli udział w koleżeńskim spotkaniu, które odbyło się w sali Domu Rzemiosła<sup>36</sup>.

Szczególna zasługa Koła — klubu to organizowanie w miesiącu Pamięci Narodowej spotkań byłych więźniów obozów koncentracyjnych z młodzieżą szkolną<sup>37</sup>.

Nieubłagany czas coraz bardziej zmniejsza szereg byłych więźniów. Społeczeństwo miasta w 1947 r., wykazało im największy dowód uznania wręczając ufundowany Sztandar i Pamiątkową Księgę. Sztandar Koła znajduje się w Muzeum Mazowieckim, a Pamiątkowa Księga gdzieś zaginęła w chwili rozwiązania Koła. Były one wyrazem największego hołdu wyrażonego przez organizacje społeczno-polityczne, kościelne i młodzieżowe tysiącletniego Grodu Krzywoustego.

Winny one wieki przypominać o tych, którzy zginęli za Polskę, a których symboliczne prochy znajdują się w Bazylice Katedralnej, czy o tych którym los dał przetrwać, a pracą i życiem swym spłacali dług wobec nieżyjących kolegów.

#### PRZYPISY

- 1 Stogowscy A. K., *Pierwsze lata władzy ludowej 1945—1949*, (w:) „Dzieje Płocka”. Płock 1978, s. 483.
- 2 Dorobek F., *Ziemia Płocka w roku 1945*, Płock 1981, s. 60.
- 3 Stogowscy A. K., *Pierwsze lata władzy ludowej 1945—1949*, (w:) „Dzieje Płocka” Płock 1978, s. 472.
- 4 Churska Z., *Wracają z Mauthausen*, „Robotnik Mazowiecki” 1945, nr 5 z 15 — VII, s. 5.
- 5 (b.a.), *Związek b. więźniów ideowo-politycznych z czasów wojny z lat 1939—1945*, „Jedność Mazowiecka” 1945, nr 11 z 26 — VIII, s. 4.
- 6 Michnicki Z., *Materiały do Kroniki Koła Płockiego Związku b. Więźniów Politycznych Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Płocku z lat 1946—1949*, (w posiadaniu Anny Michnickiej — żony Zygmunta Michnickiego).
- 7 (b.a.), „Robotnik Mazowiecki” 1946, nr 4 z 20 — I, s. 4.
- 8 „Dziennik czynności Koła Płockiego Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych”, (w posiadaniu Wacława Milke).
- 9 Brenner R., *Z żałobnej akademii*, „Jedność Mazowiecka” 1946, nr 66 z 16 — XI, s. 4.
- 10 „Dziennik Czynności Koła”, s. 2.
- 11 (b.a.), „Jedność Mazowiecka” 1946, nr 69 z 20 — XI, s. 4.
- 12 *Odezwa Zarządu*, (w:) „Jedność Mazowiecka” 1946, nr 70 z 24 — XI, s. 4.
- 13 Ilustracje „Skrzat Chwat na wakacjach” wykonane w obozie koncentracyjnym Dachau przez prof. Czesława Idzikiewicza.
- 14 Krzyż z kostnicy w Gusen przechowywał Wacław Milke od połowy 1941 roku od chwili rozebrania kostnicy do 5 maja 1945 roku — dnia oswobodzenia obozu. Podkładkę pod Krzyż obrazującą flagi różnych narodów, których obywatele byli więźnia-

- mi obozu Gusen wykonały jesienią 1945 r. siostry Karmelitki z Klasztoru Fonteneineblau we Francji.
- 15 (b.a.), *Wystawa Martyrologii Polskiej*, „Jedność Mazowiecka” 1946, nr 71 z 27 — VII, s. 4.
  - 16 Strona tytułowa Księgi Pamiątkowej przekazanej byłym więźniom przez społeczeństwo miasta. Zdjęcie ze zbiorów Zygmunta Michnickiego udostępnione przez Annę Michnicką. Księga zaginęła po rozwiązaniu Koła w 1949 r.
  - 17 Nyrkowska J., *Refleksje powystawowe*, „Jedność Mazowiecka” 1946, nr 75 z 11 — XII, s. 4.
  - 18 Według relacji Eugenii Laszkiewicz — więźniarki Rawensbrück i Kazimierza Jakubowskiego więźnia Stutthofu.
  - 19 (b.a.), *Tydzień b. więźniów politycznych w Borowiczkach*, „Jedność Mazowiecka” 1946, nr 75 z 11 — XII, s. 4.
  - 20 „Dziennik Czynności Koła”, s. 5.
  - 21 „Dziennik Czynności Koła” s. 8.
  - 22 „Dziennik Czynności Koła” s. 9
  - 23 „Jedność Mazowiecka” 1947, nr 39 z 15 — VII, s. 4. Ogłoszenie: Zarząd Koła Polskiego Związku byłych Więźniów Politycznych w Płocku podaje do wiadomości, że niżej wymienieni zostali zaliczeni przez Komisję Weryfikacyjną w poczet tymczasowych członków —
- |                      |       |                 |
|----------------------|-------|-----------------|
| Bellot Zenobia       | 3317  | Rawensbrück     |
| Felicka Józefa       | 3329  | Rawensbrück     |
| Gawiński Władysław   | 43432 | Mathausen-Gusen |
| Gedroyc Gerwazy      | 3966  | Dachau          |
| Góralski Józef       | 1983  | Dachau          |
| Idzikiewicz Czesław  | 4662  | Dachau          |
| Jabczyńska Zofia     | 3323  | Rawensbrück     |
| Jeziorska Natalia    | 3330  | Rawensbrück     |
| Kępczyński Wincenty  | 4663  | Dachau          |
| Korzeniowski Antoni  | 14370 | Dachau          |
| Kozarski Jerzy       | 45475 | Gusen           |
| Krajewska Aurelia    | 3321  | Rawensbrück     |
| Krzysztyniak Zygmunt | 35174 | Stutthof        |
| Krzywkowska Jadwiga  | 41209 | Rawensbrück     |

Laszkiewicz Eugenia	77684	Rawensbrück
Lendzion Maria	3326	Rawensbrück
Majkowski Jan	43313	Gusen
Michnicki Zygmunt	48432	Gusen
Milke Stanisław	35175	Stutthof
Nowacka Lucyna	8865	Rawensbrück
Nowak Jerzy	54337	Mathausen
Nyrkowski Stanisław		więzień w Jaśle
Piątkiewicz Józef	35187	Stutthof
Piórkowski Witold	35185	Stutthof
Sikorski Ignacy	19019	Dachau
Solka Witalis	35217	Stutthof
Stefański Tadeusz	35204	Stutthof
Wawrowski Franciszek	17735	Oświęcim
Wawrowski Stanisław	17729	Oświęcim
Zientara Jan	49174	Gusen

Płock 24 — VI, 1947 Zarząd  
— „Jedność Mazowiecka” 1947, nr 43 z 4 — VIII,  
s. 4.

Ogłoszenie — Nawiązując do pierwszego wykazu osób zweryfikowanych zamieszczonych w numerze 39 Zarząd Koła podaje do wiadomości, że niżej wymienieni zostali zaliczeni w poczet członków i uznani za b. więźniów politycznych:

Adamkowski Stanisław	54290	Gusen
Aleksandrowicz Jan	34670	Organienburg
Bartoszewski Waclaw	50568	Stutthof
Cesarczyk Roman	22240	Oświęcim
Grabski Kazimierz	53111	Stutthof
Głombek Izidor	6756	Dachau
Jasińska Maria	3334	Rawensbrück
Jakubowski Kazimierz	35180	Stutthof
Jabczyńska Leonilla	6656	Rawensbrück
Krauze Aniela	6733	Sachsenhausen
Krzysztof Zygmunt	34136	Organienburg
Kadelski Stanisław	10821	Mathausen
Lewandowski Edward	43493	Gusen
Michalski Paweł	107652	Mauthausen
Mikołajczyk Leonard	35178	Stutthof
Milke Waclaw	6737	Gusen
Majakowski Tadeusz	35192	Stutthof
Miaśkiewicz Romuald	349	Mauthausen
Pankowski Jan	45853	Gusen
Piotrowski Czesław	54347	Gusen II
Piwiński Józef	3950	Dachau
Próchno Stefan	101868	Stutthof
Radaszkiewicz Władysław	46810	Gusen
Rogoziński Czesław	12124	Bergen-Belsen
Radaszkiewicz Lucyna	3320	Rawensbrück
Szymański Zygmunt	32898	Gusen
Trofimoff Lucyna	61117	Rawensbrück
Tłuchowski Zbigniew	57726	Mauthausen
Tomchak Zygmunt	55176	Stutthof
Wolszczyński Józef	65550	Gusen

Jakiegokolwiek zastrzeżenia co do wyżej wymienionych dotyczących ich zachowania się przed aresztowaniem, w czasie pobytu w więzieniu i obozie koncentracyjnym, prosimy kierować do sekretariatu Związku.

Anonimowe doniesienie bez konkretnych zarzutów i osób mogących je potwierdzić nie będą rozpatrywane. Dalsze wykazy osób zweryfikowanych podane będą do wiadomości publicznej.

<sup>24</sup> „Dziennik Czynności Koła”, s. 10.

<sup>25</sup> (b.a.), *Skład Miejskiej Rady Narodowej w Płocku*, „Jedność Mazowiecka” 1947, nr 17 z 2 — II, s. 4.  
<sup>26</sup> (b.a.), *Zbiórka na Sztafardę Związku b. Więźniów Politycznych*, „Jedność Mazowiecka” 1947, nr 47 z 5 — IX, s. 4.

<sup>27</sup> „Dziennik Czynności Koła”, s. 11.

<sup>28</sup> (b.a.), *Apel*, „Jedność Mazowiecka” 1947, nr 48 z 12 — IX, s. 4.

<sup>29</sup> Według relacji ustnej Wandy Kaczorowskiej z Płocka oraz Karoliny Miaśkiewicz — nauczycielki historii Liceum im. Władysława Jagielly w Płocku.

<sup>30</sup> Według relacji Eugenii Laszkiewicz, Jerzego Kozarskiego i Waclawa Milke — osób, które same przwoziły prochy lub pobierały z urn. Prochy z obozu koncentracyjnego w Gusen pobrane przez b. więźnia tego obozu Waclawa Milke w 1944 r. z pieca krematoryjnego i potajemnie przechowywane w dniu pudełka do mydła umieszczonego w szafce w bloku więziennym. Szafka z podwójnym dnem wykonana była z drewna w Komendzie Barakenbaum przez więźniów Bronisława Rejniaka i Tadeusza Skoniecznego, którzy pracowali tam jako stolarze.

<sup>31</sup> (b.a.), *Sprawozdanie b. Więźniów Politycznych*, „Jedność Mazowiecka” 1947, nr 60 z 6 — XII, s. 4. Tekst odezwy oraz ich zdjęcia są w posiadaniu Anny Michnickiej z Płocka.

<sup>32</sup> „Dziennik Czynności Koła”, s. 16.

<sup>33</sup> Treść aktu, który wraz z prochami jest umieszczony w ścianie bocznej Kaplicy Sierpskich, znajduje się w zbiorach Biblioteki Wojewódzkiej w Płocku.

<sup>34</sup> (b.a.), *Gustaw Morcinek w Płocku*, „Jedność Mazowiecka” 1948, nr 16 z 21 — V, s. 4.

<sup>35</sup> „Dziennik Czynności Koła”, s. 26. (b.a.), *Byli więźniowie święcą swój Sztafardę i wmurowują tablice w starożytnej Katedrze Płockiej*, „Płocki Biuletyn Prasowy” 1947, nr 28 z 23 — IX.

<sup>36</sup> (m.), *Krajowe spotkanie byłych więźniów Mauthausen—Gusen*, „Ilustrowany Kurier Polski” 1980, nr 93 z 25 — IV, s. 4.

*Spotkanie więźniów obozów koncentracyjnych*, „Tygodnik Płocki” 1980, nr 17, s. 2.

<sup>37</sup> Spotkania organizowane były dla młodzieży miasta Płocka w Domu Broniewskiego i Młodzieżowym Domu Kultury w specjalnie przygotowanych plastycznie salach, ukazujących walkę narodu polskiego w latach 1939—1945. Od 1978 r. byli więźniowie pracują w ramach klubu przy Zarządzie Wojewódzkim ZBOWiD w Płocku. Kolejnymi przewodniczącymi Klubu byli Zygmunt Michnicki i Józef Świecik. W 35 rocznicę wyzwolenia obozu Mauthausen—Gusen w skład ogólnopolskiej delegacji, która udała się na uroczystości do Austrii w dniach 2—7 maja 1980 r. weszli byli więźniowie: Zygmunt Szymański, Henryk Stańczak, Waclaw Milke, Kazimierz Pieńkos, Stanisław Wojewódzki. Od 1987 r. powołano Środowisko b. Więźniów Politycznych hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Przewodniczącym jest Ryszard Sosnowski — były więzień Flossenbura, sekretarzem Krystyna Koźlakowska — była więźniarka obozu Rawensbrück. Wśród akcji prowadzonych przez byłych więźniów to: Ogólnopolskie spotkania byłych więźniów Mauthausen—Gusen 1980, *Apel Pokoju*, *akcja Dzwonu Pokoju* i wiele innych.